

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa D. Ż.
przeciwko M. W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 25 lutego 2021 r.,
na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Okręgowy w R.
postanowieniem z dnia 17 stycznia 2020 r., sygn. akt VI Gz (...),

"1) Czy „rozpoznanie środków odwoławczych” w rozumieniu art. 9.4 Ustawy z dnia 4.07.2019 r. o zmianie ustawy - kodeks postępowania cywilnego ... (Dz.U. z 8.08.2019 r. poz. 1469) oznacza tylko ich merytoryczną ocenę, czy również formalno-fiskalną, kończącą się odrzuceniem środka odwoławczego wobec jego braków formalno-fiskalnych?

2) Czy zażalenie wniesione po dniu 6.11.2019 r. na postanowienie sądu I instancji wydane po tym dniu o odrzuceniu apelacji, wniesionej przed 7.11.2019 r. wywołuje konieczność stosowania przepisów dotyczących uzasadnienia tego postanowienia, a także sposobu i terminu jego zaskarżenia obowiązujących przed 7.11.2019 r. czy obecnie obowiązujących?

3) W przypadku uznania, iż zastosowanie znajdują obecnie obowiązujące przepisy w zakresie tylko sposobu i terminu zaskarżenia, czy zażalenie złożone na postanowienie w terminie tygodnia od doręczenia tego postanowienia podlega odrzuceniu jako niedopuszczalne z uwagi, iż strona skarżąca nie złożyła w terminie tygodnia wniosku o sporządzenie uzasadnienia postanowienia, nawet w sytuacji sporządzenia z urzędu uzasadnienia postanowienia wg

poprzedniej procedury, a jeśli zażalenie to podlega odrzuceniu przez sąd II instancji, to czy na postanowienie to służy zażalenie do innego składu sądu II instancji?"

odmawia podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 1 lipca 2019 r. Sąd Rejonowy w R. oddalił powództwo D. Ż. przeciwko M. W. o zapłatę, a 3 lipca 2019 r. pełnomocnik powoda wniósł o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie mu jego odpisu z uzasadnieniem, co nastąpiło 10 września 2019 r. 24 września 2019 r. pełnomocnik powoda wniósł od tego wyroku apelację. Zarządzeniem z 7 października 2019 r., doręczonym 10 października 2019 r., pełnomocnik powoda został wezwany o uzupełnienie braków apelacji przez jej opłacenie w terminie tygodnia pod rygorem jej odrzucenia. Pełnomocnik powoda nie wykonał tego zarządzenia.

Postanowieniem z 3 grudnia 2019 r. Sąd Rejonowy w R. odrzucił apelację wniesioną przez pełnomocnika powoda 24 września 2019 r. od wyroku z 1 lipca 2019 r. Sąd nie sporządził z urzędu uzasadnienia tego postanowienia, lecz ujawnił w sentencji, że rozstrzygnięcie o apelacji wydaje „wobec jej nieopłacenia mimo wezwania”. Postanowienie to doręczone zostało pełnomocnikowi powoda 19 grudnia 2019 r., a ten 23 grudnia 2019 r., bez uprzedniego wystąpienia o doręczenie mu odpisu postanowienia z uzasadnieniem, nadał na adres Sądu Rejonowego w placówce pocztowej operatora publicznego zażalenie na postanowienie odrzucające apelację. Sąd Rejonowy przedstawił je Sądowi Okręgowemu w R..

Postanowieniem z 17 stycznia 2020 r., wydanym na posiedzeniu niejawnym w składzie jednoosobowym, obsadzonym przez sędziego sprawozdawcę, mimo wcześniejszego wylosowania trzyosobowego składu do rozpoznania zażalenia, Sąd Okręgowy w R., przedstawił Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne przytoczone w sentencji.

Sąd Okręgowy stwierdził, że na mocy art. 9 ust. 4 ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469 ze zm.; dalej - ustawa nowelizująca z 2019 r.) do apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego z 1 lipca 2019 r. znajdują zastosowanie przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu sprzed jej wejścia w życie. Stosownie do tych przepisów Sąd Rejonowy przed 7 listopada 2019 r. podjął czynności zmierzające do uzupełnienia braków formalnych i fiskalnych apelacji. Zgodnie z art. 9 ust. 1 i 2 ustawy nowelizującej z 2019 r. czynności dotychczas dokonane w sprawach niezakończonych zachowują moc, ale od 7 listopada 2019 r. do spraw niezakończonych stosuje się przepisy nowe. Sąd Okręgowy stwierdził, że jeżeli użyty w art. 9 ust. 4 ustawy nowelizującej z 2019 r. termin „rozpoznanie” oznacza tylko ocenę merytoryczną środka zaskarżenia, to Sąd Rejonowy z dniem 7 listopada 2019 r. utracił właściwość funkcjonalną do odrzucenia nieopłaconej zgodnie z uprzednim wezwaniem apelacji i sprawę winien przekazać do Sądu Okręgowego zgodnie ze znowelizowanym art. 371 k.p.c., jako sądu drugiej instancji właściwego do oceny dopuszczalności apelacji i do ewentualnego zastosowania sankcji jej odrzucenia. Gdyby jednak przyjąć, że w myśl art. 9 ust. 4 ustawy nowelizującej z 2019 r. „rozpoznanie” obejmuje też badanie, czy środki zaskarżenia spełniają wymagania formalne, to Sąd pierwszej instancji zachował właściwość do odrzucenia apelacji, której braki na jego wezwanie nie zostały uzupełnione. W takim jednak przypadku Sąd pierwszej instancji powinien konsekwentnie zastosować w sprawie art. 357 § 3 k.p.c. i uzasadnić z urzędu swoje postanowienie, jako zaskarżalne zażaleniem oraz doręczyć je pełnomocnikowi powoda z uzasadnieniem. Pełnomocnik powoda w terminie tygodnia od doręczenia mu odpisu postanowienia z uzasadnieniem mógł wnieść na nie zażalenie, co nastąpiło 23 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro postanowienie o odrzuceniu apelacji zostało wydane przez Sąd Rejonowy po 6 listopada 2019 r., to o tym, czy podlegało doręczeniu z uzasadnieniem sporządzanym z urzędu czy na wniosek oraz o terminie i sposobie jego zaskarżenia należało rozstrzygać na podstawie znowelizowanych przepisów. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie jest właściwe

oczekiwanie, że sporządzenie uzasadnienia orzeczenia nastąpi stosownie do poprzednio obowiązujących przepisów, a do sposobu i terminu wniesienia od niego środka zaskarżenia znajdą zastosowanie znowelizowane przepisy, gdyż rozwiązania normatywne w tym zakresie uzupełniają się i muszą ze sobą współgrać.

Sąd Okręgowy wskazał, że ustawodawca w znowelizowanych przepisach przewidział zażalenie do innego składu sądu drugiej instancji na postanowienie tego sądu o odrzuceniu apelacji (art. 394² § 1 k.p.c.) oraz przewidział zażalenie do innego składu sądu pierwszej instancji na postanowienie sądu pierwszej instancji o odrzuceniu zażalenia (art. 394^{1a} § 1 pkt 12 k.p.c.). Postanowienie o odrzuceniu apelacji wydane przez sąd pierwszej instancji uznał jednak za zaskarżalne, jako kończące postępowanie w sprawie. W związku z koniecznością wystąpienia w terminie tygodnia od doręczenia postanowienia (art. 357 § 2¹ k.p.c.) o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie z uzasadnieniem odpisu każdego wydanego na posiedzeniu niejawnym postanowienia, które strona zamierza zaskarżyć, wątpliwości tego Sądu wzbudziła kwestia, czy wniesienie zażalenia w terminie tygodnia od doręczenia stronie odpisu postanowienia bez uprzedniego wnioskowania o jego uzasadnienie, stanowi o niedopuszczalności takiego zaskarżenia jako przedwczesnego i czy uzasadnia odrzucenie z tego powodu zażalenia, skoro ustawodawca wyraźnie przewidział podstawę do jego odrzucenia, gdy okaże się spóźnione, nie zaś przedwczesne (art. 373 k.p.c.). Sąd Okręgowy stwierdził, że wniosek o uzasadnienie postanowienia może wydawać się zbędny do zrealizowania uprawnienia do jego zaskarżenia, jeżeli sąd w sentencji postanowienia wskazał na okoliczności, które mogą odpowiadać przewidzianym w art. 357 § 5 k.p.c. krótkim motywom rozstrzygnięcia, a takie okoliczności zostały ujawnione przez Sąd Rejonowy w sentencji zaskarżonego postanowienia.

Uzasadniając działanie w składzie jednoosobowym, Sąd Okręgowy odwołał się do art. 367 § 3 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 397 § 3 k.p.c., będącego przepisem szczególnym do art. 397 § 1 k.p.c., rozumianego w ten sposób, iż „rozpoznanie” zażalenia w myśl art. 397 § 1 k.p.c. odnosi się tylko do

merytorycznych rozstrzygnięć, polegających na oddaleniu, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Po wejściu w życie ustawy nowelizującej z 2019 r. podstawa do wystąpienia do Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości wynika z art. 390 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 3 k.p.c. albo z art. 390 § 1 k.p.c. w związku z art. 394^{1a} § 2 lub art. 394² § 2 k.p.c. W świetle tych przepisów zagadnienie prawne przedstawiane Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia ma powstać przy rozpoznawaniu zażalenia. Określenie „rozpoznawanie” obejmuje kategorię czynności sądu koniecznych do podjęcia w celu wydania orzeczenia kończącego postępowanie zażaleniowe. Czynności te mają niejednolity charakter i - niezależnie od ogólnego zorientowania na dążenie do wydania orzeczenia kończącego postępowanie zażaleniowe - także niejednolity przedmiot.

Konstrukcja każdego środka zaskarżenia, w tym i zażalenia, jest złożona w tym sensie, że ustawodawca uzależnia jego dopuszczalność od spełnienia pewnych przesłanek, a ocena jego zasadności musi być poprzedzona zbadaniem, czy te przesłanki zostały spełnione. Ustawodawca zwykle przewiduje możliwość dokonywania wstępnej oceny, czy spełnione zostały przesłanki dopuszczalności środka zaskarżenia, a rozstrzygnięcia odnoszące się do tego przedmiotu czyni samodzielnie zaskarżalnymi. Zwykle też do tych wstępnych ocen upoważniany jest przewodniczący w sądzie, któremu ustawodawca powierza obowiązek podjęcia działań mających sanować te braki środka zaskarżenia, które mają charakter usuwalny. Do wyciągnięcia konsekwencji procesowych z niespełnienia przesłanek dopuszczalności zaskarżenia ustawodawca upoważnia natomiast sąd w innym, zwykle mniej licznym składzie niż ten, który byłby właściwy do rozpoznania środka zaskarżenia. Przeprowadzenie przez przewodniczącego i sąd wstępnego

badania dopuszczalności środka zaskarżenia zakończonego pozytywnie dla skarżącego, nie zwalania od konieczności jego ponowienia przez skład przystępujący do rozpoznania środka zaskarżenia i od wyciągnięcia konsekwencji ze stwierdzonego wówczas braku przesłanek dopuszczalności środka zaskarżenia.

Powyższe dotyczy także zażalenia i to zarówno w stanie prawnym sprzed 7 listopada 2019 r., jak i po tym dniu. Ustawodawca przewidział bowiem odpowiednie stosowanie w postępowaniu zażaleniowym przepisów o postępowaniu apelacyjnym. Według art. 373¹ k.p.c. czynności związane z doręczeniem odpisów apelacji podejmuje przewodniczący, natomiast na podstawie art. 373 k.p.c. sąd drugiej instancji ocenia, czy apelacja nie jest spóźniona, czy jest należycie opłacona, czy uzupełnione zostały jej braki i czy nie zachodzą inne przyczyny jej niedopuszczalności. Jeśli je stwierdzi, to odrzuca apelację. Czynności procesowe prowadzące do zweryfikowania powyższych przesłanek i do wydania wskazanych wyżej orzeczeń mają miejsce na posiedzeniu niejawnym, a ten rodzaj posiedzenia determinuje skład, w jakim sąd władny jest wydać orzeczenie będące konsekwencją stwierdzenia braku przesłanek dopuszczalności apelacji. Stosownie do art. 367 § 3 k.p.c. jest to skład jednoosobowy. Do rozpoznania apelacji co do zasady powinno dojść na rozprawie (art. 375 k.p.c.) i w składzie trzech sędziów (art. 367 § 3 k.p.c.). Odpowiednie stosownie w postępowaniu zażaleniowym przed sądem drugiej instancji przytoczonych przepisów o postępowaniu apelacyjnym oznacza, że także i w tym postępowaniu czynności w związku z doręczeniem odpisów zażalenia stronie przeciwnej i ewentualnym uzupełnieniem jego braków podejmuje przewodniczący, a sąd na posiedzeniu niejawnym wyciąga konsekwencje ze stwierdzonego występowania okoliczności wskazujących na niedopuszczalność zażalenia. Działają przy tym w składzie jednoosobowym. Do rozpoznania zażalenia - inaczej niż w postępowaniu apelacyjnym, z uwagi na samodzielne uregulowanie tej kwestii przez ustawodawcę - ma dojść na posiedzeniu niejawnym, lecz nie w składzie jednego sędziego, a w składzie trzech sędziów, jak o tym stanowi art. 397 § 1 k.p.c. Tak samo jednak jak w postępowaniu apelacyjnym, ocena kwestii dopuszczalności zażalenia musi wyprzedzić jego merytoryczną ocenę, a jest to aktualne szczególnie

wtedy, gdy kwestia dopuszczalności zażalenia w konkretnym przypadku okaże się na tyle kontrowersyjna, że przewodniczący (sprawozdawca) działający samodzielnie na posiedzeniach niejawnych wyznaczanych w związku z uzupełnianiem braków zażalenia i wyciąganiem konsekwencji z ich nieuzupełnienia, przedstawi ją do rozstrzygnięcia składowi właściwemu do rozpoznania tego środka.

Czynności mające podstawę w art. 373 § 1 k.p.c., podejmowane przez sąd na posiedzeniu niejawnym i w pewnych sytuacjach następujące po ewentualnym podjęciu przez przewodniczącego działań zmierzających do uzupełnienia braków zażalenia, sprowadzające się do zweryfikowania jego dopuszczalności i kończące się wydaniem postanowienia odrzucającego zażalenie, nie stanowią rozpoznania zażalenia w rozumieniu art. 390 § 1 k.p.c., w trakcie którego sąd mógłby przedstawić Sądowi Najwyższemu do rozpoznania zagadnienie prawne. Alternatywą dla wydania postanowienia odrzucającego zażalenie na tym etapie postępowania zażaleniowego (wykorzystywaną między innymi wtedy, gdy kwestia niedopuszczalności zażalenia nie jawi się jako oczywista, lecz wymaga pogłębionej analizy) jest skierowanie zażalenia do rozpoznania na posiedzeniu, o którym mowa w art. 397 § 1 k.p.c. Sąd rozpoznający zażalenie oczywiście nie jest w takim przypadku zwolniony od rozważenia problemów jego dopuszczalności i jeśli dojdzie do przekonania o niedopuszczalności zażalenia, to odrzuca je, zamiast wydania w jego przedmiocie merytorycznego rozstrzygnięcia, przewidzianego w art. 385 lub 386 § 1 - 4 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2020 r., I CZ 97/19, niepubl.). Jeżeli w związku z oceną dopuszczalności zażalenia powstanie zagadnienie prawne wymagające przedstawienia go do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, to takie zagadnienie powinien zatem przedstawić nie sąd jednoosobowo na posiedzeniu wyznaczonym w celu wyciągnięcia konsekwencji z niespełnienia przez skarżącego przesłanek dopuszczalności zażalenia (art. 373 § 1 k.p.c.), lecz sąd, który przystąpił do rozpoznawania zażalenia w trzyosobowym składzie, a kwestię jego dopuszczalności siłą rzeczy musiał potraktować jako wstępną (art. 397 § 1 k.p.c.) (zob. też postanowienia Sądu Najwyższego z 21 listopada 2002 r., III CZP 74/02,

Biul. SN IC 2003, nr 6, s. 46, z 7 listopada 2006 r., III CZP 77/06, niepubl., z 8 marca 2019 r., III CZP 89/18, niepubl.).

Skoro w postępowaniu zażaleniowym regułą jest działanie sądu na posiedzeniu niejawnym, także wtedy, gdy sąd rozpoznaje ten środek zaskarżenia, to i postanowienie o przedstawieniu Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego, które powstało w tym postępowaniu może być wydane na posiedzeniu niejawnym.

2. Środki zaskarżenia jako instrumenty, przy wykorzystaniu których oznaczony podmiot może zabiegać o uchylenie lub zmianę rozstrzygnięcia wydanego w toku sformalizowanego postępowania lub podjętej w takim postępowaniu czynności, istnieją wtedy, gdy ustawodawca ustali ich konstrukcję w poszczególnych postępowaniach przed organami państwa. W świetle postanowień art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji nie jest to jednak kwestia pozostawiona swobodnej decyzji prawodawcy, lecz wymagająca uregulowania w sposób gwarantujący możliwość efektywnego skorzystania z publicznego prawa podmiotowego ustalonego w art. 78 Konstytucji. Akt zaskarżenia stanowiący formę realizacji tego prawa podmiotowego może być dokonany nie wcześniej niż w momencie, gdy powstanie przedmiot zaskarżenia, czyli konkretne orzeczenie lub czynność procesowa. Przy ustalaniu konstrukcji środków zaskarżenia nieprawomocnych orzeczeń, szczególnie co do istoty spraw rozpoznawanych w poszczególnych postępowaniach przed organami państwa, ustawodawca musi zachować wymagania uznane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego za realizujące standard wyznaczany przez powołane wyżej przepisy Konstytucji. Znacznie większą swobodą dysponuje natomiast przy oznaczaniu przesłanek dopuszczalności oraz wymagań stawianych nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia.

Wątpliwości, jakie powstały w niniejszej sprawie są konsekwencją tego, że dwa orzeczenia zaskarżalne różnymi środkami zaskarżenia, których skuteczne wniesienie wymagało zachowania odmiennych przesłanek dopuszczalności i podejmowania zarówno przez Sądy, jak i skarżącego rozciągniętych w czasie działań zmierzających w pierwszej kolejności do usunięcia ich braków, zostały wydane w czasie, gdy weszła w życie przeprowadzona przez ustawodawcę ustawą nowelizującą z 2019 r. zmiana między innymi przepisów o środkach zaskarżenia

w postępowaniu cywilnym. Pierwszym z orzeczeń był wyrok zaskarżalny apelacją, a drugim postanowienie odrzucające ten środek zaskarżenia.

Odpowiedź na pytanie, czy nieprawomocne orzeczenie podlega zaskarżeniu i jakie warunki ma spełnić osoba zamierzająca skorzystać z prawa do jego zaskarżenia jest co do zasady udzielana z odwołaniem się do przepisów obowiązujących w momencie, gdy orzeczenie zostało wydane. Wówczas powstaje bowiem przedmiot zaskarżenia, a osoba podważająca zasadność orzeczenia (zgodność z prawem lub celowość) może stwierdzić, czy jest ono zaskarżalne i jakie warunki powinna spełnić w celu skorzystania z prawa do zaskarżenia orzeczenia; zwykle też wówczas przystępuje do wypełniania tych warunków. Prawo do zaskarżenia orzeczenia realizowane jest przed organami procesowymi i stosownie do obowiązujących te organy przepisów o postępowaniu. Ustawodawca może te przepisy zmieniać, a jeśli nie przewidzi w tym zakresie innego rozwiązania, to zmiany, których dokona będą stosowane z zachowaniem zasady bezpośredniego działania prawa nowego.

W ustawie nowelizującej z 2019 r. ustawodawca wprowadził przepisy intertemporalne dotyczące środków zaskarżenia, których konstrukcję zmienił tą ustawą, ale przyjęte przez niego rozwiązania rodzą wątpliwości w kontekście złożoności i rozciągnięcia w czasie czynności podejmowanych w postępowaniach wszczętych przez wniesienie poszczególnych środków zaskarżenia. W art. 9 ust. 4 ustawy nowelizującej z 2019 r. ustawodawca stwierdził, że do rozpoznania środków odwoławczych wniesionych i nierozpoznanych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, a zatem 7 listopada 2019 r., stosuje się przepisy ustawy kodeks postępowania cywilnego w brzmieniu dotychczasowym. Ustawodawca wyraźnie zatem określił przepisy, w świetle których należy ocenić spełnienie przesłanek dopuszczalności zaskarżenia w odniesieniu do konkretnego środka odwoławczego oraz zasady rozpoznania tego środka odwoławczego. O tym jednak, do którego sądu norma ta jest bezpośrednio adresowana, stanowiąc wskazanie temu sądowi na rodzaj przepisów mających zastosowanie w sprawie, trzeba wnioskować na podstawie tego, który z sądów zaangażowanych w czynności procesowe w tej sprawie należy uznać za właściwy do rozpoznania wniesionego środka

odwoławczego. W przypadku apelacji nie powinno być wątpliwości co do tego, że sądem właściwym do jej rozpoznania (sądem *ad quem*) jest sąd drugiej instancji, a sąd pierwszej instancji pozostaje co najwyższej sądem, do którego (ściślej - za pośrednictwem którego) apelacja została wniesiona (sąd *ad quo*) (zob. też uchwałę Sądu Najwyższego z 27 listopada 2020 r., III CZP 12/20, niepubl.); dotyczy to też zażalenia w przypadkach, gdy ustawodawca nie nadał mu wyrażnie tzw. poziomego charakteru (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 25 lutego 2021, III CZP 17/20, niepubl.).

Apelacja powoda od wyroku z 1 lipca 2019 r. została wniesiona przed wejściem w życie ustawy nowelizującej z 2019 r. i do wejścia w życie tej ustawy nie została rozpoznana. Jej rozpoznanie, a zatem wydanie w sprawie któregoś z orzeczeń przewidzianych w art. 385 lub art. 386 § 1 - 4 k.p.c., musi być poprzedzone oceną, czy skarżący spełnił przesłanki dopuszczalności zaskarżenia. W stanie prawnym przed wejściem w życie ustawy nowelizującej z 2019 r. do podjęcia czynności związanych z uzupełnieniem braków apelacji zobowiązany był sąd pierwszej instancji i przewodniczący w tym sądzie. Przewodniczący w Sądzie Rejonowym podjął zatem te czynności w odniesieniu do apelacji powoda zgodnie z przysługującymi mu kompetencjami.

Nowelizacja z 2019 r. o tyle zmieniła kompetencje sądów w związku z usuwaniem braków apelacji i oceną jej dopuszczalności, że ustawodawca odebrał je wszystkie sądowi pierwszej instancji (przewidziane wcześniej w art. 370 k.p.c.) i powierzył ich wykonywanie sądowi drugiej instancji (art. 373 k.p.c.). Jakościowo i z perspektywy skarżącego nie wiązało się to z nałożeniem na niego innych rodzajowo wymagań, w tym w szczególności z ich podwyższeniem, w stosunku do stanu sprzed 7 listopada 2019 r. Z chwilą uchylenia art. 370 k.p.c. sąd pierwszej instancji, który podejmował w niniejszej sprawie czynności w związku z usuwaniem braków apelacji powoda, stracił z tym momentem kompetencję do stwierdzenia, że powód nie spełnił przesłanek dopuszczalności apelacji i w konsekwencji do jej odrzucenia, gdyż miała ona umocowanie w tym uchylonym przepisie. Trudno jest w art. 9 ust. 4 ustawy nowelizującej z 2019 r. widzieć normę utrzymującą omawianą kompetencję sądu pierwszej instancji w sprawach, w których apelacja wpłynęła

przed 7 listopada 2019 r., gdyż przepis wyraźnie odnosi się do rozpoznania apelacji, dla której ocena przesłanek dopuszczalności ma charakter wstępny, nie zaś do samej tylko oceny przesłanek dopuszczalności apelacji, nie powiązanej z uprawnieniem do ewentualnej oceny jej zasadności.

Postanowienie wydawane przez sąd, w tym też o odrzuceniu apelacji, jest samodzielnym przedmiotem zaskarżenia wtedy, gdy ustawodawca przewidzi od niego środek odwoławczy; w pozostałych przypadkach może podlegać zaskarżeniu stosownie do art. 380 k.p.c. Zgodnie z przytoczoną wyżej regułą, o tym czy jest samodzielnie zaskarżalne i po spełnieniu jakich wymagań, decydują przepisy obowiązujące nie wcześniej niż w chwili jego wydania. Skoro postanowienie o odrzuceniu apelacji powoda od wyroku z 1 lipca 2019 r. zostało wydane 3 grudnia 2019 r., to o jego zaskarżalności i wymaganiach, jakie powinien spełnić skarżący w celu zrealizowania prawa do zaskarżenia tego orzeczenia decydują przepisy w brzmieniu nadanym im ustawą nowelizacyjną z 2019 r., obowiązujące od 7 listopada 2019 r. W świetle znowelizowanego art. 394 § 1 *in princ.* k.p.c. zażalenie do sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienie sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie. W znowelizowanym stanie prawnym warunkiem koniecznym wniesienia zażalenia, a zatem kolejną przesłanką jego dopuszczalności, jest złożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia postanowienia i doręczenie jego odpisu z uzasadnieniem. Ta czynność strony zamierzającej skorzystać ze środka zaskarżenia nie jest zastępowalna z czynnością, której może choć nie musi dokonać sąd, który wydał postanowienie, a jej dokonane nie pozostaje w związku z jego zaskarżalnością, gdyż może dotyczyć także postanowień niezaskarżalnych, a mianowicie z przewidzianym w art. 357 § 5 k.p.c. zwięzłym podaniem zasadniczych powodów rozstrzygnięcia. Zagadnienie to pozostaje jednak sporne, o czym świadczy jego przedstawienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu także w sprawie III CZP 38/20.

W okolicznościach niniejszej sprawy trzeba jednak zauważyć, że jeśli po stronie sądu powstają poważne wątpliwości co do tego, które przepisy powinien zastosować w odniesieniu do wniesionego przez stronę środka zaskarżenia i sąd ten podejmuje czynności wskazujące na pewien kierunek interpretacji norm

intertemporalnych, a w związku z tym także norm prawa procesowego, które uważa za mające zastosowanie w sprawie, to działający w zaufaniu do sądu pełnomocnik może oczekiwać, by jego ewentualne uchybienie popełnione w okresie przed wyjaśnieniem wątpliwości na gruncie wykładni i stosowania prawa zostało rozważone przy rozpoznawaniu ewentualnego wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności, której nie dopełnił w terminie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 390 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

ke